

Litwa zaniepokojona opinią MAE o białoruskiej elektrowni atomowej



Mimo protestów, elektrownia atomowa w Ostrowcu została wybudowana

Fot. Marian Paluszkiwicz

„Władze Białorusi prawidłowo uwzględniły wpływ zagrożeń zewnętrznych przy projektowaniu elektrowni atomowej budowanej w Ostrowcu” — oświadczyli

przedstawiciele Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej, podsumowując prace misji ekspertów na Białorusi.

Str. 4

Sprawdź, czy nie jesteś dłużnikiem SoDry...

Str. 2

Zdrowotne właściwości koziego mleka

Str. 11

Te przykre zimowe alergie...

Str. 13



ISSN 1392-0405



9 771392 040028

KURIER WILEŃSKI

Pi tek
Styczeń 2017 27

Imieniny: *Chryzostoma, Dacjusza, Elwiry, Henryka, Jana, Jerzego, Juliana, Lotara, Przybysława, Rozalii, Teodoryka i Witaliany*

TRZY PYTANIA DO...

...**Kristiny Norvilait**, akuszer ginekolog Centrum Diagnostyki Medycznej i Leczenia w Wilnie

1. Trwa właśnie Europejski Tydzień Pro laktacji Raka Szyjki Macicy. Jaka jest zachorowalność na tego typu raka?

Rak szyjki macicy stanowi około 12 procent chorób onkologicznych wśród kobiet. Z powodu tej choroby co roku na świecie umiera ponad ćwierć miliona kobiet. Można by uniknąć aż 60 procent tych zgonów, gdyby panie bardziej dbały o swoje zdrowie i przynajmniej raz na rok odwiedzały ginekologa. Niestety, pod względem obojętności wobec własnego zdrowia mieszkanki Litwy prawie przodują w Europie. Według wskaźników zachorowalności na raka szyjki macicy nasze kobiety znajdują się na 2. miejscu po Rumunkach.

2. Co powoduje chorobę i jakie badania powinna wykonać kobieta?

Rak szyjki macicy jest jedną z niewielu chorób onkologicznych, której główną przyczyną dziś jest dobrze znana — zakażenie rakotwórczymi typami wirusa brodawczaka ludzkiego HPV. 99 procent przypadków zachorowań na raka szyjki macicy są spowodowane odmianami właśnie tego wirusa. Najlepszą profilaktyką jest regularne wykonywanie badań cytologicznych, które pomagają wykryć chorobę w początkowym stadium.

3. Czy zakażenie wirusem brodawczaka ludzkiego HPV automatycznie oznacza, że kobieta zachoruje na raka?

Większość odmian tego wirusa nie powoduje żadnych objawów, a zakażenie nimi mija samoistnie w okresie do 2 lat. Jednakże niektóre odmiany brodawczaka prowadzą do rozwoju raka szyjki macicy. Jeżeli ustalono, że kobieta jest zakażona wirusem HPV wysokiego ryzyka onkogenności, należy podjąć działania prewencyjne zgodnie z zaleceniami lekarza.

Rozmawiała **Brygita Łapszewicz**

APEL O POMOC

Wieloletnia zasłużona była dziennikarka „Kuriera Wileńskiego” Alvida Antonina Bajor znalazła się w dramatycznej sytuacji. Właśnie przeszła skomplikowaną, bardzo poważną operację i potrzebuje niezwłocznej rehabilitacji. Zwracamy się do wszystkich osób wielkiego serca o wsparcie i pomoc w pozyskaniu funduszy na dalsze leczenie i rehabilitację naszej koleżanki redakcyjnej.

Wszelkie wpłaty prosimy kierować na numer konta bankowego:
Alvida Antonina Bajor, LT 547300010121444636 Swedbank

Sprawdź, czy nie jesteś dłużnikiem SoDry...

Wiele osób może być zupełnie nieświadomych tego, że jest dłużnikami SoDry. 20 tys. osób spóźnia się z płaceniem składek na obowiązkowe ubezpieczenie zdrowia prawie od roku. Ogólne zadłużenie obywateli wynosi już 5,7 mln euro. SoDra informuje, że jeśli taki dłużnik nie ureguluje należności do 31 stycznia 2017 r., pieniądze zostaną wyegzekwowane w trybie przymusowym.

„Są to osoby, które powinny płacić składki na obowiązkowe ubezpieczenie zdrowia, ale tego nie robią. Nawet jeśli ktoś mieszka i pracuje obecnie poza Litwą, ale nie poinformował o tym SoDry, Rejestru Mieszkańców lub Państwowej Inspekcji Podatkowej, składki są mu naliczane. Jeśli ich nie zapłaci w terminie, zostaną one wyegzekwowane w trybie przymusowym. Wkrótce będzie to dotyczyło wszystkich zadłużeń powyżej jednego miesiąca” — poinformował zastępca dyrektora Zarządu Państwowej Funduszu Ubezpieczeń Spo-

łecznych Jeży Miskis. Wszyscy dłużnicy otrzymali na swoje indywidualne konto w internetowym systemie SoDry powiadomienie o tym, że zalegają z płaceniem składek. Składki na obowiązkowe ubezpieczenie zdrowia muszą płacić wszystkie osoby, które nie są zatrudnione, nie prowadzą działalności gospodarczej i nie są ubezpieczone przez państwo. Wysokość składki to 9 proc. minimalnego miesięcznego wynagrodzenia. Obecnie jest to 34,30 euro. Obowiązkowe ubezpieczenie zdrowia ze środków państwowych przysługuje osobom zarejestrowanym na Giełdzie Pracy oraz posiadającym staż pracy powyżej 30 lat, niepracującym kobietom w ciąży oraz jednemu z rodziców wychowujących dziecko do 8. roku życia lub dzieci do 18 lat.

Sprawdzić, czy nie jesteśmy zadłużeni wobec SoDry można na stronie: www.sodra.lt/pasitikrink.

wilnoteka.lt

KURIER WILEŃSKI

Ukazuje się od 1 lipca 1953 roku
Birbinių g. 4a, 02121-30 Vilnius,
Lietuvos Respublika, tel./fax 260 84 44



DZIENNIK NALEŻY DO EUROPEJSKIEGO STOWARZYSZENIA GAZET CODZIENNYCH MNIEJSZO CI NARODOWYCH



POMOC POLAKOM NA WSCHODZIE



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Projekt współfinansowany w ramach sprawowania opieki Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą

Redaktor naczelny: Robert Mickiewicz (tel. 260 84 44, redaktor@kurierwilenski.lt). Zastępca red. nac.: Aleksander Borowik (info@kurierwilenski.lt, tel. 260 84 46) Sekretarz redakcji: Lucja Stankevičiūtė (tel. 260 84 47, sekret@kurierwilenski.lt) Dziennikarze: Honorata Adamowicz, Justyna Giedroj, Ilona Lewandowska, Brygita Łapszewicz, Anna Pieszko, Marian Paluszkievicz — fotoreporter
Współpracownicy: Helena Gładkowska, Witold Janczys, Jadwiga Podmostko, Alina Sobolewska, Krzysztof Subocz, Julitta Tryk
Dział Promocji: Andrzej Podworski — prenumerata (tel. 212 30 40, kolport@kurierwilenski.lt), Diana Kaczan — reklama (tel. 260 84 44, reklama@kurierwilenski.lt). Wydawca: VšĮ „Kurier Wilenski” Druk: VšĮ „Vilnijos žodis” Nakład: 3000 egz.

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo do skracania i adiacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone z opinią redakcji.

Redaktor dyżurny: **Brygita Łapszewicz**

Dodatkowe punkty za polski: na razie to niemożliwe

Wprowadzenie dodatkowych punktów za znajomość języków ojczystych czy obcych mogłaby wejść w życie najszybciej za dwa lata — wynika z odpowiedzi Ministerstwa Oświaty i Nauki Litwy na inicjatywę sejmowej Grupy 3 Maja.

Posłowie proponują przyznawanie dodatkowego 0,5 pkt za znajomość języków przy rekrutacji na studia, co miałyby między innymi ułatwić maturzystom należącym do mniejszości narodowych dostanie się na uczelnie litewskie.

„Zgodnie z art. 59. część 2. Ustawy o Nauce i Studiach, szkoły wyższe same ustalają warunki rekrutacji. Poinformujemy szkoły wyższe na Litwie o tej propozycji i zachęcimy do jej rozważenia” – napisano w odpowiedzi sygnowanej przez minister oświaty Jurgitę Petrauskienę.

Ministerstwo zwraca także uwagę, że zgodnie z częścią 1. art. 70. Ustawy o Nauce i Studiach (redakcja z 24 kwietnia 2012 r.) tryb formowania punktów konkursowych i warunki tworzenia list kandydatów zostały przyjęte przed dwoma laty i nie mogą ulec zmianie, aby nie została naruszona zasada uzasadnionych oczekiwań.

W 2017 i 2018 roku tryb ten został zatwierdzony w rozporządzeniach ministra oświaty z sierpnia 2015 r.

„Przy omawianiu zasad rekrutacji i formowaniu punktów konkursowych na rok 2019 rozważymy z zainteresowanymi stronami możliwość wprowadzenia oceny znajomości specyficznych języków. Chcąc przyznawać za tę umiejętność dodatkowe punkty, ważne jest, aby istniała możliwość obiektywnej i klarownej oceny. Jednocześnie zostanie omówiona także ta kwestia” – odpowiedziało w swoim piśmie Minister-

stwo Oświaty i Nauki. Grupa 3 Maja wysłała propozycję także do premiera Sauliusa Skvernelisa, prezydenta Konferencji Rektorów Juozasa Augutisa, rektora Uniwersytetu Wileńskiego Artūrasa Žukauskasa, rektora Uniwersytetu Technologii w Kownie Petrasa Baršauskasa.

„Mimo że dla młodzieży wspólnot narodowych zapewnione są szczególnie przychylne warunki do zdobycia wykształcenia średniego w języku ojczystym, niemała część młodzieży uczy się w szkołach litewskich. Po zdobyciu średniego wykształcenia, większość z powodzeniem studiuje na uczelniach wyższych na Litwie, chociaż niemało z nich wyjeżdża do sąsiedniej Polski, gdzie po studiach znajduje pracę i zostaje na stałe. Nie pozwala to na wzmocnienie się — pozostałej na Litwie — inteligentnej warstwy wspólnot narodowych, cierpi na tym działalność tych wspólnot oraz ich możliwości efektywnego reprezentowania swoich interesów w instytucjach państwowych i życiu społecznym” – pisali członkowie Grupy 3 Maja.

Posłowie są przekonani, że byłoby korzystne dla całego społeczeństwa litewskiego, aby więcej przedstawicieli mniejszości narodowych studiowało na uniwersytetach litewskich.

Jak mówi inicjator projektu Andrius Kubilius, z tego bonusu mogliby skorzystać także Litwini, którzy znają przynajmniej jeden język obcy. □

zw.lt

PULS KURIERA

ZDJĘCIE DNIA

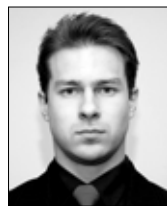


Na autostradzie A1 — w Polsce — zderzyło się około 76 pojazdów. 32 osoby trafiły do szpitali

Fot. EPA-ELTA

KOMENTARZ DNIA

Gdzie sięgają granice Litwy?



Tytułowe pytanie jest prowokacyjne. Celowo. Jeśli wierzyć, że państwo sięga tam, gdzie są jego instytucje — poczta, kolej, szkoła, przychodnia — to granice Litwy mogą się skurczyć. Granice symboliczne, nie administracyjne — ale czy mniej przez to ważne?

Litewska poczta państwowa zapowiedziała zamknięcie ponad 300 oddziałów w małych miejscowościach, gdyż ich utrzymywanie jest „zbyt drogie”. Przy stosowaniu przez liberałów przeliczania wszystkiego bezpośrednio na pieniądze — rzeczywiście, nie opłaca się prowadzić tylu placówek. A że mieszkańcy na wsi nie będą mieli, gdzie zapłacić rachunków, odebrać emerytury, skąd wysłać listy czy kupić flagę, to nikogo nie interesuje? Ważniejsze wydaje się, żeby państwowa instytucja dalej wspierała hojnie inicjowane przez prezydenta Dalię Grybauskaitę inicjatywy — a kto wie, może w zamian prezydent nie będzie krytykowała innych decyzji zarządu firmy? Kolej nie wspierała pomysłów prezydenta i wiemy, czym się to skończyło.

Czy będzie nas dziwiło, że pozbawieni poczty mieszkańcy prowincji jeszcze bardziej zatęsknią za ustrojem słusznie minionym? Wiadomo, utrzymanie oddziałów poczty kosztuje, ale posiadanie niepodległego państwa też nie jest za darmo. Tyle że koszty te powinna ponosić administracja, a nie — jak się u nas przyjęło — prosić mieszkańcy gdzieś na prowincji.

Rajmund Klonowski

CYTAT DNIA

„Kuba i Stany Zjednoczone mogą razem współpracować i żyć obok siebie w cywilizowany sposób” – powiedział prezydent Kuby Raul Castro na szczycie państw Ameryki Łacińskiej i Karaibów na Dominikanie

LICZBA DNIA

100 syryjskich sierot zamierza przyjąć Izrael i pomóc w ich adopcji

KRÓTKO

Zarząd w rankingu dzielnic Europy

W rankingu magazynu Business Insider wileńskie Zarząd znalazło się na 13. miejscu wśród najbardziej rewelacyjnych dzielnic Europy. Warszawska Praga znalazła się na czwartym miejscu, a Miera Iela w Rydze na drugim.

Zwycięzcą plebiscytu została berlińska kultowa dzielnica – Kreuzberg. Estońska Kalamaja wyprzedziła Wilno o dwa miejsca i znalazła się na 11. miejscu.

W Sołecznikach epidemia grypy

Administracja samorządu sołecznickiego ogłosiła epidemię grypy w rejonie. Władze proponują ograniczyć masowe imprezy, apelują do mieszkańców, by przestrzegali zaleceń specjalistów. Sołecznickie Centrum Zdrowia Publicznego informuje, że w trzecim tygodniu tego roku do lekarzy zwróciło się 541 mieszkańców rejonu z objawami grypy bądź zapalenia górnych dróg oddechowych. Wskaźnik zachorowalności osiągnął 170 przypadków na 10 tysięcy mieszkańców.

SEB i Swedbank zidentyfikują klientów



Dwa największe banki w kraju – SEB i Swedbank – porozumiały się w sprawie wspólnej identyfikacji klientów. Było to niezbędne ze względu na możliwość rezygnacji z kart kodów. Nowe narzędzie identyfikacji klienta to aplikacja, która umożliwi bezpieczny dostęp do bankowości elektronicznej oraz potwierdzenie transakcji.

Litwa zaniepokojona opinią MAE o białoruskiej elektrowni atomowej

ze str. 1 »

Tymczasem minister spraw zagranicznych Litwy, Linas Linkevičius, w rozmowie z Kurierem Wileńskim powiedział, że po tym – jak przedstawiciele agencji i białoruskich władz poinformowali o przebiegu prac specjalistów MAEA w ramach misji SEED (ang. Site and External Events Design Review Service), badającej bezpieczeństwo projektu i konstrukcji elektrowni pod względem zagrożeń zewnętrznych, naturalnych i wywołanych przez człowieka – należy się jeszcze bardziej niepokoić.

– **Białorusini** przeprowadzają misję SEED w „niepełnym wymiarze”. Mińsk chce ogłosić „tylko pozytywną część wniosków, wprowadzając w błąd swoje społeczeństwo i inne państwa”. Białoruś zaprasza do podsumowania bezpieczeństwa elektrowni atomowej budowanej w Ostrowcu tych specjalistów, których chce, a nie tych, z których opinią chciałyby zapoznać się inne państwa. Specjaliści z Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej nie przyjeżdżają samodzielnie sprawdzać tego, co uważają za potrzebne. Przyjeżdżają tylko wtedy, gdy ich zapraszają i sprawdzają to, co im każą strona zapraszająca. Tak samo było i w tym przypadku. Białoruś wyznaczyła specjalistom określone obszary do sprawdzania, ale to nie była całość – zaznacza Linas Linkevičius.

Jak mówi dalej nasz rozmówca, po otrzymaniu wybranych informacji Białoruś dokonuje uogólnień i już dziś ogłasza sukces całego projektu.

– Mimo protestów, elektrownia atomowa w Ostrowcu została wybudowana. Obszar elektrowni powinien być zbadany w sześciu najważniejszych



Simonas Gentvilas

modułach. Niestety, nie zostały one sprawdzone. Specjaliści, którzy sprawdzili część obszaru, najprawdopodobniej podali pozytywne wyniki. To nie oznacza, że cały projekt jest poprawny i nikomu nie zagraża. Niepokoją nas takie praktyki, zmusza nas to do ostrzejszej reakcji – podkreśla Linas Linkevičius.

Będąc w Polsce, minister poruszył problem dotyczący elektrowni w Ostrowcu.

– Wsparcie polityczne w tej sprawie mamy z Polski, Łotwy i Estonii, być może nie jest ono takie radykalne jak nasze, ponieważ przygotowujemy ograniczenia dostępu do rynku. Zgadzam się z opinią dyrektora Bezpieczeństwa Jądrowego MAEA, Grzegorza Rzentkowskiego, że nie ma zagrożeń zewnętrznych przy projektowaniu elektrowni atomowej budowanej w Ostrowcu. Być może to, co badał, jest w odpowiednim stanie – uważa minister spraw zagranicznych.

Simonas Gentvilas, poseł na sejm z ramienia Ruchu Liberalistów, uważa, że należy powtórnie zbadać bezpieczeństwo projektu i konstrukcji elektrowni.

– Należy w całości zbadać elektrownię w Ostrowcu. Nie tylko zewnętrznie. Musi to zrobić kilka grup ekspertów i nie na polecenie Białorusi. To

jest bardzo poważny projekt, którego najmniejszy błąd zagraża życiu ludzkości – mówi Simonas Gentvilas.

Dyrektor Departamentu Bezpieczeństwa Jądrowego MAEA Grzegorz Rzentkowski poinformował, że prace misji SEED dotyczyły pięciu obszarów: badania zagrożeń zewnętrznych, charakterystyki możliwych zagrożeń, parametrów budowlanych projektu elektrowni, zapewnienia monitoringu obiektu i jego otoczenia, a także uwzględnienia wniosków z katastrofy elektrowni w Fukushima.

Zastępczyni ministra bogactw naturalnych i ochrony środowiska Ija Małkina przypominała, że w celu rozwiania wątpliwości strony litewskiej odbyły się już dwustronne konsultacje, a Białoruś „zaprosiła Litwę do kontynuowania dialogu”, w tym dotyczącego utworzenia wspólnych organów zajmujących się bezpieczeństwem jądrowym i monitoringiem radiologicznym.

Rzentkowski, poproszony o ogólną ocenę współpracy Białorusi z MAEA, oświadczył, że „rząd traktuje bezpieczeństwo jądrowe jako odpowiedzialność państwa” i demonstrowa to, zapraszając do kraju kolejne inspekcje, a także zobowiązując się do realizacji ich rekomendacji.

Elektrownia atomowa pod Ostrowcem w obwodzie grodzieńskim, budowana przez rosyjski koncern Rosatom, będzie się składała z dwóch bloków energetycznych, których łączna moc ma wynieść do 2400 megawatów. Pierwszy blok ma zostać uruchomiony w 2018 roku, drugi w 2020 r. Zastrzeżenia wobec budowy elektrowni Litwa zgłaszała wielokrotnie. □

Honorata Adamowicz

SPRINTEM

Monaco rywalem
PSG w finale

Piłkarze AS Monaco awansowali do finału Pucharu Ligi Francuskiej. W półfinale pokonali u siebie Nancy 1:0. W decydującym spotkaniu zmierzą się z Paris Saint-Germain. Bramkę na wagę awansu Monaco zdobył Kolumbijczyk Radamel Falcao w doliczonym czasie pierwszej połowy. Finał Monaco — PSG odbędzie się 1 kwietnia.

Puchar Włoch:
Juventus w półfinale

Broniący trofeum Juventus Turyn awansował do półfinału piłkarskiego Pucharu Włoch. Wygrał u siebie z finalistą poprzedniej edycji Milanem 2:1. W kolejnej rundzie zmierzy się z Napoli. W poprzednim sezonie Juventus zdobył Puchar Włoch po zwycięstwie nad Milanem po dogrywce 1:0. Pierwszym półfinalistą obecnej edycji zostało we wtorek Napoli. W przyszłym tygodniu rozegrane zostaną pozostałe mecze ćwierćfinałowe.

Tarasowa i Morozow
najlepsi

Rosjanie Jewgienija Tarasowa i Władimir Morozow prowadzą po programie krótkim par sportowych Mistrzostw Europy w łyżwiarstwie figurowym, które odbywają w czeskiej Ostrawie. Tarasowa i Morozow, brązowi medalści poprzednich mistrzostw, uzyskali w programie krótkim 80,82 pkt. Drugie miejsce zajmują reprezentanci Francji Vanessa James i Morgan Cipres (74,18), a trzecie — startujący w barwach Niemiec Aliona Savchenko i Bruno Massot (73,76).

16. miejsce Dąbrowskiego na Biathlonowych
Mistrzostwach Europy w Polsce

W dniu 25 stycznia na Jamrozowej Polanie w polskim mieście Duszniki Zdroju rozpoczęły się Otwarte Mistrzostwa Europy w biathlonie, w których wziął udział jeden z najlepszych biathlonistów Litwy, Polak z Niemczech — Karol Dąbrowski — zajmując 16. miejsce wśród 114 startujących biathlonistów.

W środę biathloniści rywalizowali w wyścigu indywidualnym na dystansie 20 km, ze strzelaniem leżąc + stojąc + leżąc + stojąc, gdzie za każdy niecelny strzał do wyniku uzyskanego na dystansie dodawano po jednej karnej minucie.

Karol bardzo dobrze rozpoczął zmagania, szybko pokonał pierwsze 4 km, na pierwszym strzelaniu był bezbłędny i jechał na 34. pozycji, tracąc do lidera 48 s. Na drugim strzelaniu stojąc, także trafił do wszystkich tarcz i był już na 16. pozycji ze stratą 1 min 10 s.

Niemieczynianin szybko jechał na podbiegach, szybko i celnie wykonał kolejne strzelanie z



Karol Dąbrowski

pozycji, leżąc i był na 14. pozycji, tracąc do lidera 1 min 42 s.

Przed ostatnim strzelaniem pojawił się niepokój, aby Karol nie powtórzył scenariusza z włoskiej Anterselwy, kiedy to na ostatnim strzelaniu popełnił 2 błędy i okazał się za punktowaną 40. w zawodach Pucharu Świata.

Tym razem Karol nie dał ponieść się emocjom. Spokojnie strzelał, stojąc, trafiając do wszystkich tarcz i po pokonaniu ostatniego 4 km okrążenia do mety finiszował jako 16. — po-

konując 20 km w ciągu 52 min 51 s. To najlepsze osiągnięcie Karola Dąbrowskiego w Zimowych Mistrzostwach Europy w biathlonie. Do „załapania się” do dziesiątki najlepszych Karolowi zabrakło szybkości na dystansie, co jest skutkiem choroby przed Nowym Rokiem, z powodu której miał przerwę podczas 4. edycji Pucharu Świata w Oberrhofie. Cieszy powracającą fizyczną kondycją Karola i nadzieją na jeszcze lepsze wyniki w Dusznikach i Mistrzostwach Świata w biathlonie, które rozpoczną się 6-19 lutego w Austrii.

Najlepszy z Polaków — Grzegorz Guzik — uplasował się na 43. miejscu z czasem 55 min 02 s (3 k. min), Łotysz Andrejs Rastorgujevs zajął 20. miejsce, a Estończyk Martin Remmelg — 50. miejsce (55 min 35 s; 2 k. min). Zwyciężył Rosjanin Aleksandr Loginow (49 min 54 s; 1 k. min). □

Marian Kaczanowski
dyrektor Szkoły
Sportowej Samorz du
Rejonu Wile skiego

EuroCup: Lietuvos rytas znów lepszy od Rosjan.
Lietkabelis w coraz gorszej sytuacji

Wileński Lietuvos rytas odniósł ważne zwycięstwo w rozgrywkach Pucharu Europy. Wilnianie na własnym parkiecie, pod nieobecność Daivida Gailiusa i Artūrasa Gudaitisa po raz drugi pokonali Niżny Nowogród 99:73 i zrobili znaczący krok w stronę ćwierćfinału turnieju. Gorzej się spisał Lietkabelis Poniewież, który uległ Bayernowi Monachium 72:78 i skomplikował sytuację w walce o ćwierćfinał.

W pojedynku w Wilnie w przededniu własnych urodzin najlepszy mecz w barwach stołecznej ekipy zanotował Laimonas Kisielius, który zdobył 24 punkty. Było to drugie zwycięstwo Lietuvos rytasa z rosyjską

ekipą. W ubiegłym tygodniu w Wilnie na wyjeździe pokonali Niżny Nowogród z 34 punktową przewagą — 97:63. Pojedynek w Wilnie był rozegrany w podobnym stylu, mimo że z powodu kontuzji drużynie nie mogli pomóc Daividas Gailius i Artūras Gudaitis. W grupie G prowadzi Hapoel Jerozolim, która na swoim koncie ma 3 zwycięstwa i 1 porażkę. Na drugim miejscu z dwoma porażkami i dwoma zwycięstwami jest Zenit Petersburg. Z takim samym dorobkiem na 3. miejscu lokuje się Lietuvos rytas. Z kolei Niżny Nowogród z jednym zwycięstwem zamyka tabelę.

W innym pojedynku w Poniewieżu w gorszym nastroju opuścili parkiet gospodarze,

którzy przed tygodniem w meczu z Bayernem przegrali z 16 punktową przewagą rywali. We własnej hali gospodarze spisali się lepiej i przez długi okres czasu prowadzili w starciu. Lietkabelis był celny z linii rzutów za trzy. Jednak rywale z Niemiec przejęli inicjatywę w trzeciej odsłonie, poszli za ciosem i zdobyli dwucyfrową przewagę — 63:53. Jednak waleczni poniewieżanie nie tracili nadziei i przed końcem wyrównali wynik — 71:71, aczkolwiek na więcej gospodarzy nie było stać.

Żeby dalej walczyć o awans do ćwierćfinału w kolejnym pojedynku, Lietkabelis jest zmuszony pokonać Chimki Moskwę przynajmniej z 8 punktową przewagą. □

Australian Open: 15. wielkoszlemowy finał Venus Williams

Rozstawiona z „13” Amerykanka Venus Williams pokonała rodaczkę CoCo Vandeweghe 6:7 w półfinale Australian Open.

Tenisistka, która ma siedem tytułów wielkoszlemowych, po raz 15. w karierze, a drugi w Melbourne, zagra w finale turnieju tej rangi.

Finałową rywalką Venus Williams będzie rozstawiona z „dwójką” jej młodsza siostra Serena lub Chorwatka Mirjana Lucic-Baroni. Słynne siostry w przeszłości już ośmiokrotnie spotkały się w decydującym pojedynku imprezy wielkoszlemowej.

W pierwszym z czwartkowych półfinałów doszło do pojedynku dwóch pokoleń amerykańskiego tenisa — 36-letniej Williams z młodszą o 11 lat Vandeweghe.

Druga z tenisistek przed tym spotkaniem opowiadała w formie anegdoty, że jako dziecko starała się — bez powodzenia — o autograf podziwianej przez siebie rodaczki.

Na korcie w Melbourne nie było jednak sentymentów. Na wstępie obie zawodniczki zgodnie zaliczyły po przełamaniu. Później trwała zacięta walka „gem za gem”, którą zakończył tie-break. W nim lepsza okazała się słynąca z mocnego uderzenia i wybuchowego charakteru Vandeweghe.

W dwóch kolejnych setach górą było jednak doświadczenie starszej z tenisistek. 35. rakietka świata w końcówce stawiała jeszcze opór i obroniła trzy piłki meczowe, ale przy kolejnej spasowała. Wykorzystała tylko jeden z 13 „break pointów”. Williams miała 50-procentową skuteczność pod tym względem.

Spontaniczna reakcja zwyciężczyni po ostatniej akcji wyraźnie spodobała się kibicom. Najpierw przykucnęła i uderzyła dłońmi w kort, po czym wstała i wykonała kilka

obrotów, a następnie zaczęła biegać i skakać z radości. Starsza z Amerek dopiero w półfinale straciła pierwszego w tej edycji Australian Open seta.

Na swojej drodze miała przeważnie jednak mniej wymagające rywalki — najwyżej notowaną z nich była rozstawiona z „24” Rosjanka Ana-

Williams, która 17 czerwca skończy 37 lat, jest najstarszą półfinalistką turnieju w Melbourne w liczonej od 1968 roku Open Erze. W innych zawodach Wielkiego Szlema tylko cztery tenisistki na tym etapie były starsze.

Doświadczona tenisistka z USA w najlepszej „czwórce” imprezy tej rangi znalazła



Siostry Serena i Venus Williams zmierzają się w meczu w finale Australian Open. Fot. archiwum

stazja Pawliuczenkowa. Z kolei pochodząca ze sportowej rodziny Vandeweghe (wujek i dziadek byli koszykarzami, a matka pływaczką) w 1/8 finału niespodziewanie wyeliminowała broniącą tytułu liderkę rankingu WTA Niemkę polskiego pochodzenia Angelique Kerber, a w kolejnej rundzie triumfatorkę ubiegłorocznego French Open Hiszpankę Garbine Muguruzę.

Finałową rywalką Venus Williams będzie rozstawiona z „dwójką” jej młodsza siostra Serena lub Chorwatka Mirjana Lucic-Baroni

SPRINTEM

Lisek poprawił rekord Polski



Brązowy medalista Mistrzostw Świata Piotr Lisek — z wynikiem 5,92 m — poprawił w

Cottbus absolutny rekord Polski w skoku o tyczce. To dopiero drugi halowy start w tym sezonie zawodnika OSOT Szczecin. Dotychczasowy najlepszy rezultat w historii tej konkurencji w kraju należał od 2011 roku do Pawła Wojciechowskiego i wynosił 5,91.

Sprinterzy na doping

Dziewięciu z dziesięciu najszybszych w biegu na 100 m lekkoatletów w historii miało wpadki dopingowe. Jedynym „czystym” pozostaje w tej stawce rekordzista globu, ośmiokrotny mistrz olimpijski Jamajczyk Usain Bolt.

Na liście znajduje się także Maurice Greene. Amerykanin, mistrz igrzysk z Sydney, wprawdzie nigdy nie miał pozytywnego testu antydopingowego, ale po zakończeniu kariery znalazł się świadek, który twierdził i miał dowody na to, że korzystał także ze słynnego laboratorium BALCO.

Sztafeta Jamajki traci złoty medal

Sztafeta Jamajki 4x100 m z Usainem Boltem, po wykryciu doping u Nesty Cartera, straciła złoty medal igrzysk Pekin 2008 — poinformował Międzynarodowy Komitet Olimpijski. Jamajczycy zwyciężyli, biegnąc wtedy w składzie: NESTA Carter, Michael Frater, Usain Bolt i Asafa Powell. Uzyskali czas 37,10 — ustanawiając rekord świata. Boltowi pozostało osiem złotych medali olimpijskich.

Strony przygotował Witold Janczys